

Więści z kraju

Prezydent w obronie parków krajobrazowych

Prezydent Lech Kaczyński 16 lutego br. zwrócił się do Trybunału Konstytucyjnego o zbadanie zgodności z Konstytucją tzw. ustawy kompetencyjnej, zarzucając jej, że przeniesienie decyzji o parkach krajobrazowych w obręb kompetencji marszałka województwa narusza konstytucyjną zasadę ochrony środowiska.

Jak stwierdza Prezydent w uzasadnieniu wniosku do Trybunału, przekazanie kompetencji tworzenia, powiększania, likwidacji lub zmniejszania parku krajobrazowego organom województwa, może być sprzeczne z art. 5 Konstytucji. Ustawa zasadnicza traktuje sprawę ochrony środowiska jako jedną z najważniejszych, na równi ze „strzeżeniem niepodległości i nienaruszalności swojego terytorium” i innymi zasadniczymi kwestiami, jak „wolności i prawa człowieka i obywatela”, „bezpieczeństwo obywateli” i „dziedzictwo narodowe”.

Tymczasem ustawa w kształcie przygotowanym przez ustawodawcę, wyposażając organ samorządu województwa w kompetencje dotyczące parku krajobrazowego, może nie zapewnić pełnej ochrony środowiska, o której stanowi art. 5 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej.

Oznacza to, że ustawa nie weszła w życie od 1 kwietnia 2009 r., równocześnie m.in. nie wejdą w życie przepisy o uzgadnianiu planów ochrony parków krajobrazowych z Regionalnymi Dyrekcjami Ochrony Środowiska.

(Prezydent.pl, Klub Przyrodników)

Bytomskie nietoperze mogą spać spokojnie

Regionalna Dyrekcja Ochrony Środowiska w Katowicach nie wyraziła zgody na budowę osiedla, które mogłoby zniszczyć jedno z największych zimowisk nietoperzy w Europie. Na obszarze Natura 2000 Podziemia Tarnogórsko-Bytomskie w Bytomiu Suchej Górze planowano budowę osiedla domów wielorodzinnych (7 i 11 budynków). Inwestorem i pomysłodawcą osiedla była firma Expedite II.

Planowane osiedle miało powstać w bezpośrednim sąsiedztwie głównego wlotu do miejsc zimowisk i bytowania nietoperzy. W tarnogórsko-bytomskich pogórnicznych chodnikach i sztolniach znalazło schronienie kilkanaście tysięcy osobników ośmiu chronionych gatunków nietoperzy.

19 lutego br. Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska w Katowicach nie uzgodnił warunków zabudowy i zagospodarowania terenu pod budowę 7 i 11 budynków osiedla. W swej decyzji na temat tego, jakie zagrożenia dla nietoperzy i ich siedliska mogłaby spowodować budowa i użytkowanie osiedla, Dyrektor napisał: Na podstawie zgromadzonego materiału dowodowego organ nie ma podstaw do stwierdzenia, że jest możliwe ustalenie warunków zabudowy dla proponowanego zagospodarowania terenu, które byłoby zgodne z przepisami ustawy o ochronie przyrody oraz Dyrektywy Siedliskowej. Inwestor nie dostarczył bowiem żadnych materiałów, na podstawie których można by jednoznacznie stwierdzić, że taka zabudowa nie wpłynie negatywnie na zimowiska nietoperzy i same zwierzęta. Decyzja Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska jest słuszna i zgodna z literą wspólnotowego prawa ochrony przyrody, które nakazuje w procesie wydawania decyzji bezwzględnie kierować się „zasadą przezorności”.

Obszar wokół głównych otworów wlotowych prowadzących do podziemi podlega bardzo silnej presji

inwestycyjnej. Inwestorem i pomysłodawcą osiedla jest firma Expedite II, która wraz z Ośrodkiem Dolomity Sportowa Dolina od lat realizuje duże inwestycje budowlane na obszarze suchogórskich wyrobisk podolomitowych. Od kilku lat działa tam intensywnie rozbudowywany ośrodek narciarski oraz duże osiedle domków jednorodzinnych „Zielone Wzgórze”.

Według badań naukowych (Instytut Systematyki i Ewolucji Zwierząt PAN w Krakowie) obecne funkcjonowanie ośrodka w sposób znaczący ograniczyło bazę pokarmową nietoperzy, co skutkuje dla nich mniejszą ilością pożywienia, a tym samym mniejszą ilością zapasów tłuszczu na zimę. Zbyt mała ilość zgromadzonych zapasów i niepokojenie nietoperzy mogą wybudzić zwierzęta z zimowego snu i skutkować nawet śmiercią.

Stowarzyszenie Pracownia na rzecz Wszystkich Istot od początku problemu uczestniczy w postępowaniach planowania zabudowy tego obszaru. Szerzej sprawę opisaliśmy w marcowym „Dzikim Życiu”.

Program rozwoju gmin Puszczy Białowieskiej

Ministerstwo Środowiska przygotowuje specjalny program na rzecz rozwoju gmin Puszczy Białowieskiej. Ma być gotowy do końca kwietnia, łącznie ze wskazaniem źródeł finansowania. Ministerstwo prowadzi na ten temat negocjacje z lokalną społecznością.

Celem programu i rozmów ze społecznością gmin Puszczy Białowieskiej ma być poprawa warunków życia ludzi przy równoczesnym zachowaniu standardów ochrony przyrody oraz poprawa jakości lokalnego środowiska. Według rzecznika ministerstwa są to niezbędne działania, które poprzedzą ewentualne stworzenie konkretnego planu powiększenia Białowieskiego Parku Narodowego.

Ministerstwo Środowiska poinformowało, że obecnie nie ma konkretnego projektu lub wiążącego terminarza powiększania Białowieskiego Parku Narodowego, co nie znaczy, że nie są one brane pod uwagę. Ministerstwo podkreśla, że obecnie najważniejszy jest rozwój puszczańskich gmin, np. przez dostęp do szerokopasmowego Internetu.

Starosta powiatowy, Włodzimierz Pietroczyk, ocenił, że takie podejście ministerstwa do rozwoju terenów Puszczy, a przez to do jej ochrony, to podejście „nowe, które napawa umiarkowanym optymizmem, próba poszukiwania kompromisu, ale jak będzie, to się okaże”.

W ramach programu rozwoju np. powiat hajnowski wnioskował do ministerstwa o działania na rzecz rozwoju turystyki; o utworzenie funduszy poręczeniowych czy pożyczkowych dla inwestorów; rozwiązanie sprawy gospodarowania odpadami w powiecie oraz gazyfikację. Powiat chciałby też otrzymać pieniądze na dyskutowany od kilku lat projekt ożywienia trasy kolejowej z Hajnówki do Białowieży.

W tym roku przypada 600-lecie objęcia Puszczy Białowieskiej ochroną. Z tej okazji w celu kompleksowej promocji Puszczy jako bezcennego skarbu polskiej przyrody i regionu, jego kultury oraz historii, ministerstwo powołało „Partnerstwo dla Puszczy Białowieskiej”. To międzyresortowa grupa różnych instytucji i osób (organizacje pozarządowe, Białowieski Park Narodowy, Lasy Państwowe, UNESCO i inne), która działa na rzecz Puszczy. Ustalany jest m.in. kalendarz obchodów. Ma w nich uczestniczyć także strona białoruska. Już wiadomo, że główne obchody odbędą się we wrześniu.

Jak powiedział PAP dr Czesław Okołów, były wieloletni dyrektor Białowieskiego Parku Narodowego, z inicjatywą obchodów wystąpiła strona białoruska. Na 600-lecie objęcia ochroną Puszczy Białowieskiej ma wskazywać najstarszy zapis w kronikach Jana Długosza z 1409 r. z nazwą

Białowieża, jako miejscu polowania króla. – Skoro polował król, to puszcza musiała być pod specjalną ochroną – mówi Okołów.

(PAP)

Raport w sprawie Rospudy przekazany do Ministerstwa Środowiska

Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad przekazała 6 marca do Ministerstwa Środowiska raport przygotowany przez firmę DHV, dotyczący wariantów przebiegu obwodnicy Augustowa. Najlepiej oceniony został wariant przez Raczki, który od ponad 10 lat jako najmniej szkodliwy dla środowiska wskazywała Pracownia na rzecz Wszystkich Istot.

Raport został przygotowany zgodnie z ustaleniami tzw. okrągłego stołu, który obradował na początku 2008 r. Na podstawie raportu minister środowiska wyda decyzję środowiskową dla obwodnicy – dokument, który rozstrzygnie o przebiegu tej trasy.

Raport zawiera ocenę trzech wariantów przebiegu obwodnicy Augustowa z kilkoma podwariantami. Jak podaje na swojej stronie internetowej GDDKiA, warianty zostały w raporcie zwartościowane pod kątem negatywnego oddziaływania na środowisko (im wyższa liczba punktów, tym wariant oddziałuje bardziej negatywnie).

Oto szczegółowe wyniki poszczególnych wariantów:

- Warianty z grupy I (przebieg nawiązujący do wariantu, którego realizację rozpoczęła GDDKiA – IV L) – w skali punktacji oddziaływania negatywnego – powyżej 40 pkt. Niezależnie od rozwiązania technicznego, realizacja w tym wariantcie została przez autorów opracowania wykluczona ze względu na możliwość znaczącego negatywnego oddziaływania na obszar Natura 2000 Puszcza Augustowska.
- Warianty II i IIA (przebieg w pobliżu miejscowości Chodorki) – w skali punktacji oddziaływania negatywnego odpowiednio 24 pkt. i 24,5 pkt.
- Wariant III i IIIA (przebieg w pobliżu miejscowości Raczki) – w skali punktacji oddziaływania negatywnego odpowiednio 19,5 pkt. i 13,7 pkt.

Godne podkreślenia jest to, że wariant, który został najlepiej oceniony, od ponad 10 lat, czyli od samego początku prowadzenia kampanii dla ochrony Doliny Rospudy, wskazywany był przez Pracownię i inne organizacje ekologiczne jako najlepsze rozwiązanie dla przyrody.

Opracowanie: Ortodoks, Radosław Szymczuk